TYGODNIK

ISSN 1731-9056
NAKŁAD PONIŻEJ 15000 EGZ.

NOWY KURIER mławski

Nr 10

WTOREK 10.03.2026

ISSN 1731-9056 11

DZIERZGOWO, LIPOWIEC KOŚCIELNY, MŁAWA, RADZANÓW, STRZEGOWO, STUPSK, SZREŃSK, SZYDŁOWO, WIECZFNIA KOŚCIELNA, WIŚNIEWO

CENA 3,99 ZŁ (w tym 5% VAT)

CO, GDZIE, KIEDY? SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH

Fot. UM Mława

ŚWIĘTOWALI ZŁOTE GODY s. 5

XXIV Sesja Rady Powiatu Mławskiego s. 3

Wypalanie traw to realne zagrożenie s. 6

Mławska Gala Sportu 2026 za nami! s. 13

PROMOCJA

6624otbp-x-G

eprasa.pl 1f14d56072

KACZYŃSKI WSKAZAŁ CZARNKA. PIS RUSZA DO NOWEJ BITWY

Jarosław Kaczyński ogłosił w sobotę w Krakowie, że kandydatem PiS na premiera w wyborach 2027 będzie Przemysław Czarnek. Nominacja jest według komentatorów jasnym politycznym sygnałem — partia stawia nie na technokratę, lecz na wojownika.

Jarosław Kaczyński znów sięgnął po Kraków i znów po halę „Sokół". To właśnie tam w 2014 roku ogłaszał kandydaturę Andrzeja Dudy na prezydenta. Tam też w 2024 roku przedstawiono Karola Nawrockiego jako kandydata popieranego przez PiS. W sobotę prezes partii wrócił do tego samego miejsca, by ogłosić kolejny polityczny wybór — kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na premiera w wyborach parlamentarnych 2027 został Przemysław Czarnek.

Sam Jarosław Kaczyński uzasadniał decyzję krótko i w swoim stylu. Mówił, że Polsce potrzebny jest nowy rząd — bardzo dobry rząd, z patriotyczną wolą i zdolnością działania w jednym kierunku, ku wielkiej naprawie Rzeczypospolitej. Po chwili wskazał nazwisko: Czarnek. Nowy kandydat odpowiedział natychmiast tonem, który dobrze pokazuje, jaką rolę ma pełnić.

— Mam być maszynistą w tym pociągu, ale kierownikiem pociągu jest i będzie Jarosław Kaczyński — powiedział. Była to deklaracja lojalności, ale też jasny sygnał dla całego PiS: kandydat jest wyrazisty, lecz będzie brał pod uwagę to, co jest w interesie całej partii.

Wybór nie jest zaskoczeniem. Nazwisko Czarnka od kilku tygodni było w ścisłej czołówce giełdy nazwisk. Obok niego przewijali się m.in. Tobiasz Bocheński, Zbigniew Bogucki, Anna Krupka i kilku młodszych samorządowców. Ostatecznie Kaczyński postawił na polityka najbardziej rozpoznawalnego, najbardziej bojowego i chyba też najbardziej sprawdzonego w partyjnych zwarciach.

To ważne, bo PiS jest dziś partią poobijaną, szukającą nowego impulsu. Najnowsze sondaże nie są dla ugrupowania komfortowe. Koalicja Obywatelska utrzymuje wyraźną przewagę, a PiS szuka sposobu, by nie tylko zatrzymać swój twardy elektorat, ale też odzyskać wyborców odpływających na prawo. W tym sensie nominacja Czarnka wygląda jak ruch obliczony nie na uspokojenie, lecz na mobilizację.

W partii od miesięcy mówi się o dwóch nieformalnych obozach: „harcerzach" związanych z Mateuszem Morawieckim i „maślarzach", do których zaliczany bywa także Przemysław Czarnek. To nie są oficjalne frakcje, raczej ironiczne, podszyte złośliwością etykiety z partyjnego żargonu. Ale sam fakt, że weszły do politycznego obiegu, pokazuje skalę napięcia w partii.

Kaczyński, wskazując właśnie Czarnka, nie wybrał człowieka od zasypywania wszystkich rowów. Wybrał polityka, który ma przykryć spory energią, dyscypliną i ostrym kursem.

Komentarze po nominacji tylko to potwierdziły. W Platformie zaczęto kpić, że zamiast świeżej twarzy PiS znów wyciąga twardego zawodnika starego typu. Jarosław Wałęsa pisał o partii pukającej w dno od spodu. Z drugiej strony nawet część polityków prawicy spoza PiS przyznawała, że z punktu widzenia interesu tej partii może to być ruch logiczny, bo Czarnek nie ma nikogo uspokajać. Ma walczyć.

I właśnie dlatego tak istotne jest miejsce ogłoszenia. Krakowski „Sokół" od wielu lat jest dla PiS symbolicznym punktem wymarszu do zwycięskiej kampanii. Trudno nie zauważyć celowego nawiązania do „pierwszej kadrowej" Piłsudskiego.

Są jednak i tacy, którzy widzą w tym raczej polityczny odpowiednik Sulejówka — miejsca, z którego Marszałek, już po odzyskaniu niepodległości, wciąż oddziaływał na państwo i jego najważniejsze decyzje. Kaczyński, który w oczach swoich zwolenników urasta do roli politycznego spadkobiercy Piłsudskiego, wyraźnie odwołuje się do mitu związanego z najważniejszymi momentami walki o niepodległość i utrzymanie państwa.

Fot. FB / Przemysław Czarnek

Po nominacji Czarnek mówił, że Polska znów jest w punkcie podobnym do 2014 roku

Po raz kolejny próbuje uruchomić opowieść o marszu po władzę — z jednego, sprawdzonego miejsca, z dobrze znaną symboliką i znowym frontmanem.

Kim jest ten frontman? Przemysław Czarnek ma 48 lat, jest profesorem prawa KUL, był wojewodą lubelskim, później posłem, a w latach 2020–2023 ministrem edukacji i nauki. Dziś jest także wiceprezesem PiS.

Prywatnie — człowiek rodzinny, politycznie — jeden z najbardziej rozpoznawalnych i temperamentnych polityków tej formacji. Jedni widzą w nim ideowca i sprawnego partyjnego fightera. Inni — polityka ostrego, konfliktowego i napędzającego spór. Nikt jednak nie ma wątpliwości, że jest wyrazisty.

Z perspektywy Warmii i Mazur kandydat PiS na premiera nie jest postacią anonimową. Bywał w regionie kilkakrotnie, także na otwartych spotkaniach z mieszkańcami. W 2021 roku, jeszcze jako minister, był we Fromborku. W marcu 2023 roku był także w Ełku, gdzie mówił o inwestycjach w oświatę i rozbudowie lokalnej infrastruktury edukacyjnej.

W lipcu 2023 roku odwiedził Iławę, przedstawiając spotkania z mieszkańcami jako element budowy dalszego programu PiS. W 2024 roku pojawił się w Olsztynie, gdzie wspierał kandydaturę Grzegorza Smolińskiego na prezydenta miasta. Ostatnio, zaledwie kilka miesięcy temu, odwiedził także Szczytno.

Jan Berdycki

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne – 991
Pogotowie gazowe – 992
Pogotowie wodociągowe – 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze – 23 654 35 06
Informacja PKP – 23 674-53-33, https://www.e-podroznik.pl/
Informacja PKS – 23 654 35 56
Postój TAXI – 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,
e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G.Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska,
Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna:
poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00
wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00
Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Drogą ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00).
ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00).
Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00).
Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00).
Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

NOWY KURIER mławski
e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl
www.kuriermlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin

„Nowy Kurier Mławski"
12 000
polubień na FB

eprasa.pl 1f14d56072

XXIV SESJA RADY POWIATU MŁAWSKIEGO

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Mławskiego zapadły ważne decyzje dotyczące realizacji usługi wytchnieniowej, podwyżki wynagrodzeń rodzinom zastępczym oraz głosowali nad kilkoma uchwałami.

Podczas XXIV Sesji Rady Powiatu Mławskiego radni podnieśli wynagrodzenie zawodowym rodzinom zastępczym i prowadzącemu rodzinny dom dziecka do wysokości:

- 5 800,00 zł brutto (dla rodzin zawodowych)
- 6 000,00 zł brutto (dla rodzinnego domu dziecka)

Radni podjęli również uchwałę w sprawie zasad udzielania pomocy w ramach Programu „Opieka wytchnieniowa" dla Jednostek Samorządu Terytorialnego - edycja 2026.

Program będzie realizowany w formie świadczenia usług opieki wytchnieniowej w ramach pobytu dziennego. Skierowany jest do członków rodzin lub opiekunów zamieszkujących we wspólnym gospodarstwie domowym z osobami z niepełnosprawnością, które wymagają stałej opieki w zakresie potrzeb życia codziennego.

Realizacja odbywać się będzie w siedzibie Środowiskowego Domu Samopomocy w Mławie, do 18.12.2026 r.

W ramach pobytu beneficjenci programu będą mogli korzystać z opieki w soboty i niedziele, w godzinach od 8:00 do 20:00 oraz od poniedziałku do piątku (w zależności od zgłoszonych potrzeb przez opiekunów), w godzinach od 16:00 do 20:00.

Program realizowany będzie ze środków przekazanych przez Wojewodę Mazowieckiego.

Ponadto Rada wskazała wicestarostę Tomasza Chodubskiego jako kandydata Powiatu Mławskiego do Rady Muzeum przy Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie. Spośród zgłoszonych przez różne instytucje kandydatów burmistrz Miasta Mława powoła dwie osoby, które dołączą do składu istniejącej, obecnie pięcioosobowej Rady.

Oprócz tego radni przegłosowali uchwały:

- w sprawie złożenia wniosku przez Powiat Mławski o dofinansowanie projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa dla uczestników ruchu drogowego na drogach powiatowych w Powiecie Mławskim" w ramach „Rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej na lata 2025-2028".
- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mławskiego.
- uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Mławskiego na rok 2026.

Starosta Mławski Witold Okumski w punkcie dotyczącym informacji z prac Zarządu Powiatu Mławskiego między sesjami przypomniał m.in. o niedawno pozyskanym dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

fot. Starostwo Powiatowe w Mławie

w wysokości 9 717 947,01 zł na realizację zadania pn. „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzez rozbudowę drogi powiatowej Nr 4640W w tym budowę ronda w m. Liberadz. Etap II od km 21+145,00 do km 24+250,00".

Starosta poinformował także o odbytym w dniu 24.02.2026 r. spotkaniu dotyczącym aktualnej sytuacji hydrologicznej w powiecie mławskim. Starosta podkreślił, że mimo przekroczenia stanu alarmowego (182 cm) na rzece Mławka sytuacja hydrologiczna w powiecie mławskim jest obecnie stabilna i nie występuje obecnie zagrożenie związane z zatorami na rzekach. Sytuacja jest stale monitorowana przez służby mundurowe oraz samorządy.

MAZOWSZE RUSZA Z NOWYM PROGRAMEM WSPARCIA

Nowy program wsparcia samorządu województwa mazowieckiego właśnie ruszył. Gminy, powiaty i miasta mogą ubiegać się o dofinansowanie w ramach Instrumentu Wsparcia Inwestycji Samorządowych – Mazowsze Pomaga na zadania lokalne służące poprawie jakości życia mieszkańców. Jednostki samorządu terytorialnego mogą pozyskać nawet 4 mln zł. Program „Mazowsze Pomaga" jest skierowany do jednostek samorządu terytorialnego z terenu województwa mazowieckiego. Jego celem jest wzmocnienie lokalnych inwestycji i poprawa jakości życia mieszkańców regionu.

– Planując budżet i nasze programy wsparcia, kierujemy się zasadami pomocniczości i solidarności z samorządami lokalnymi i organizacjami pozarządowymi, które aktywnie angażują się w rozwój naszego województwa. „Mazowsze Pomaga" to jeden z najbardziej wyczekiwanych programów. Stanowi naszą odpowiedź na realne potrzeby zgłaszane zarówno przez mieszkańców, jak i władze gmin, miast czy powiatów. Uwzględnia wyzwania rozwojowe, z którymi na co dzień mierzą się lokalne wspólnoty – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Dotacja może wynieść do 60 proc. kosztów kwalifikowalnych zadania i nie może przekroczyć 4 mln zł. Wnioski o przyznanie pomocy finansowej można składać w trybie ciągłym od 4 marca za pośrednictwem aplikacji Witkac Form.

– Samorządy mogą liczyć na znaczące wsparcie finansowe, które pozwoli realizować ważne dla mieszkańców i rozwoju regionu inwestycje. Środki te pozwolą m.in. na modernizację i budowę dróg, rozbudowę szkół, przedszkoli i żłobków – mówi radny województwa mazowieckiego Krzysztof Strzałkowski, przewodniczący sejmikowej komisji budżetu i finansów.

MIASTO WSPÓŁPRACUJE Z HUFCAMI PRACY, BY AKTYWIZOWAĆ ZAWODOWO MŁODZIEŻ

Burmistrz Mławy Piotr Jankowski podpisał w imieniu Urzędu Miasta Mława z Komendant Wojewódzką Mazowieckiej Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy Lilianą Kozielską porozumienie o współpracy. Jej obszarami są m.in. aktywizacja zawodowa młodzieży i minimalizacja skutków jej wykluczenia.

fot. UM Mława

Zgodnie z treścią podpisanego porozumienia, burmistrz Miasta Mława i komendant OHP w Warszawie będą współpracować ze sobą w celu: aktywizacji zawodowej młodzieży poprzez promocję zatrudnienia i szkolnictwa branżowego, prowadzenia kreatywnych i zindywidualizowanych zajęć z doradztwa zawodowego w szkołach; popularyzacji informacji o działalności i misji OHP np. poprzez promocję na rynku lokalnym i w mediach społecznościowych; efektywniejszego dopasowania oferty i możliwości OHP do lokalnych potrzeb i wymogów edukacyjnych; minimalizacji skutków wykluczenia młodzieży, objęcia jej opieką psychologiczną i pedagogiczną, w tym m.in. zapewnienia opieki w ośrodkach całodobowych; wzmocnienia pozytywnego wizerunku i promocji misji OHP w przestrzeni publicznej; wsparcia w realizacji zadań państwa na rzecz młodzieży przez OHP.

Aby realizować powyższe zadania, strony będą podejmować uzgodnione wzajemnie formy współpracy, w tym zwłaszcza organizować spotkania robocze w miarę pojawiających się potrzeb oraz zapraszać przedstawicieli stron i instytucji przez nie proponowanych do uczestnictwa w organizowanych konferencjach, spotkaniach oraz konsultacjach poświęconych ww. tematyce. **KN / WP**

REKLAMA

komunikat

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Radzanów uchwał:

1) nr XX/135/2026 z dnia 12 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w części obrębu geodezyjnego Zgliczyn – Glinki,
2) nr XX/136/2026 z dnia 12 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w części obrębu geodezyjnego Radzanów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych. Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko wyżej wymienionych planów miejscowych.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Radzanów, Plac Piłsudskiego 26, 06-540 Radzanów, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, poprzez pocztę elektroniczną na adres: sekretariat@radzanow.com lub za pomocą platformy ePUAP w terminie do dnia 3 kwietnia 2026 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Radzanów

9326niwn-a-G

eprasa.pl 1f14d56072

MĘŻCZYZNOM W DNIU ICH ŚWIĘTA!

Owszem, niby Międzynarodowy Dzień Mężczyzn obchodzony jest co roku 19 listopada. Ale czy to na przekór światu, czy z powodu polskiej listopadowej słoty, czy w jeszcze jakimś innym ukrytym celu my, Polacy Dzień Mężczyzn obchodzimy 10 marca. W związku z powyższym, wszystkim Szanownym Panom niniejszą stronę pragnę zadedykować!

Fot. Freepik

Jednym ciągiem

Prawdziwej przyczyny takiego porządku rzeczy nie znam, ale śmiem twierdzić, że ten dziesiąty marca jak ulał pasuje jakom kontynuacja marca ósmego. Co było ósmego — nikomu nie muszę tłumaczyć ani nawet przypominać. Co innego, że czasem jednemu lub innemu panu należy dobitnie i szczegółowo przypomnieć, co też on osobiście ostatniego ósmego marca wykonał... Co nie zmienia faktu, że wszystko to ktoś ładnie przemyślał: ósmego święto kobiet, jubel, tańce, hulanki i swawole do białego rana dnia dziewiątego. Następnie dzień marca dziewiąty na jakie takie dojście do siebie, podładowanie baterii, uzupełnienie lodówki oraz zażegnanie ewentualnych sporów i niesnasek z dnia ósmego — i od bladego świtu dziesiątego dawaj! — znów tańce i hulanki!

Tak, to może mieć sens. A że Polak potrafi — to tak nam to wyszło. I kompletnie nie mam ochoty na zmiany...!

Jak to jest — być mężczyzną?

W czasach, gdy sztuczna inteligencja staje się znacznie ważniejsza niż naturalna, warto zapytać słynny Chat GPT — jak też to jest: być mężczyzną...!

„Koncepcja «bycia mężczyzną» jest złożona i może różnić się w zależności od kultury, społeczeństwa i jednostki" — „uważa" Chat GPT. „Tradycyjnie oczekiwania społeczne i role płciowe często definiowały pewne cechy i zachowania jako męskie. Należy jednak pamiętać, że te oczekiwania są konstruowane społecznie i mogą być ograniczające lub przestarzałe.

I dalej: „W wielu kulturach tradycyjne wyobrażenia o męskości obejmowały takie cechy, jak siła, niezależność, asertywność i emocjonalny stoicyzm. Od mężczyzn często oczekiwano pełnienia określonych ról społecznych, takich jak bycie głównym żywicielem rodziny i okazywanie dominacji. W dzisiejszych czasach rośnie świadomość, że tożsamość płciowa nie jest ściśle związana z konkretnymi zachowaniami lub cechami. Pojmowanie męskości ewoluuje, a wiele społeczeństw kwestionuje tradycyjne normy. Idea «bycia mężczyzną» jest coraz częściej postrzegana jako osobista i indywidualna podróż, pozwalająca mężczyznom wyrażać szereg emocji, zainteresowań i cech bez podporządkowywania się sztywnym stereotypom".

Kobiecym okiem

Tyle mądrości sztucznej — ale z tą ewolucją to rzeczywiście racja. Bycie mężczyzną w dzisiejszych czasach znacznie różni się od koncepcji, która obowiązywała w czasach naszych dziadków czy nawet ojców. Dziś bycie mężczyzną wcale nie wyklucza bycia empatycznym, wrażliwym, komunikującym swoje emocje i potrzeby. Dziś z bycia mężczyzną wcale nie dyskwalifikuje gotowość do kwestionowania tradycyjnych norm. Chodzi o akceptację swojego autentycznego „ja" i odrzucenie szkodliwych stereotypów, które mogą utrwalać toksyczną męskość. Ostatecznie bycie mężczyzną to subiektywne doświadczenie, a jednostki mogą je definiować w sposób zgodny z ich wartościami, przekonaniami i rozwojem osobistym. Jeden będzie więc mężczyzną wrażliwym — innemu wciąż bliżej będzie do ideału „macho" i/lub samca alfa.

Z mojej, kobiecej perspektywy — jakkolwiek subiektywnej, wybrakowanej, a być może nawet kompletnie oderwanej od rzeczywistości — osobnik o trzeciorzędowych cechach płciowych męskich jest mężczyzną wtedy, gdy jest niezawodny, godny zaufania, gdy jest obrońcą i osobą, której inni mogą zaufać w załatwianiu spraw. Gdy po prostu można na niego liczyć. W świecie, w którym męskość bywa źle postrzegana i gdy stawiane są jej nie tylko zbyt wysokie, ale zwyczajnie złe wymagania — pozwoliliśmy skrajnym postaciom zdominować całe ziemskie show. I myślę choćby o tych, którym do udowodnienia światu i sobie własnej męskości potrzebna jest wojna: bombardowanie miast i wsi, cierpienie kobiet, dzieci i innych mężczyzn i kompletnie bezsensowne wydatki na zbrojenia — gdy tymczasem warto wydać je na nowy szpital, szkołę lub park. Albo na autobusy niskoemisyjne.

Prawdziwy mężczyzna pragnie ucieleśniać cechy mężczyzny nie dla osobistej chwały, ale dlatego, że jest to bardzo ważne dla całego społeczeństwa. W świecie, w którym męskość jest często błędnie kategoryzowana, skrajnym poglądom pozwala to kraść całe przedstawienie. Te osoby mogą nie reprezentować pełni męskości. Wyobraźmy sobie bowiem społeczeństwo, w którym każdy mężczyzna staje się odpowiedzialny i godny zaufania — i szybko nam wyjdzie, że to przecież przepis na mniej domów bez ojców, na lepsze zarządzanie, sprawniejszą policję, mniejszą przestępczość i w ogóle cały ten bajzel...!

Bycie mężczyzną to nie bułka z masłem — ale dla dobra całego społeczeństwa to ścieżka, którą trzeba i warto podążać.

Kiedy chłopiec staje się mężczyzną?

Zagadnęłam kilka lat temu 29 września jednego-takiego-mi-bliskiego, na pierwszy rzut oka prezentującego cechy stricte męskie, choćby obfity zarost na brodzie i w kilku innych miejscach — czy dnia jutrzejszego, mianowicie 30 września oczekiwałby ode mnie życzeń... Odpowiedź była tyle okrągła i dyplomatyczna, co zawiłością godna samego sfinksa. Powiedział mi bowiem, że owszem, no jutro ten dzień Chłopaka, ale jednak ze względu na wiek on sam chyba poczeka na tego 10 marca i moje życzenia — bo jednak pesel dobitnie wskazuje, że wiek chłopięcy dawno już poza nim...

Z innej strony raz usłyszałam, gdy jedna kobieta drugiej kobiety pytała, kiedy u mężczyzny kończy się wiek dojrzewania. Zapytana nie znała tej daty lub przedziału czasowego, do czego się przyznała, na co pytająca odpowiedziała z triumfem: „Pół roku po śmierci!". Czyli że jednak chłop nie dojrzewa nigdy, całe życie pozostaje beztroskim chłopcem, w związku z czym ten Dzień Mężczyzny, czy to 10 marca, czy 19 listopada — i tak jest kula w płot!

No nic. Trudno — ale żyć jakoś ze sobą trzeba. Niechby i nawet jak pies z kotem, ale z drugiej strony przynajmniej raz na jakiś czas tak, by gatunek ludzki — przy wszystkich swoich wadach i niszczycielskich zapędach — jednak nie wyginął...

Pozostawiając zatem na boku, a nawet całkowicie z tyłu biologię — z pewnością sam dzień 18-tych urodzin nie czyni chłopca mężczyzną. Bo stawanie się mężczyzną to proces — i nie ja sama na to wpadłam, ale specjaliści zarówno od psychologii, jaki i behawiorystki ludzkiej. I tak jak muzyk z każdym zagranym utworem staje się lepszym muzykiem, tak jak dziennikarka z każdym napisanym artykułem staje się lepszą dziennikarką — tak i chłopiec z każdym męskim czynem staje się coraz lepszym mężczyzną. I są na to jawne dowody. O ile chłopiec w dom się bawi — mężczyzna dom buduje; o ile chłopiec może stać się sprawcą ciąży i w ten sposób zostać ojcem — o tyle mężczyzna dziecko będzie chciał wychować, najlepiej na dobrego człowieka. Chłopcy mają wymówki — mężczyźni nie boją się wyzwań. Chłopcy szukają pomocy — mężczyźni oferują pomoc sami z siebie. Chłopcy chcą popularności — mężczyźni zdobywają szacunek. Chłopcy łatwo rezygnują — mężczyźni angażują się i nie odpuszczają zbyt łatwo.

Tylko tyle i aż tyle.

Czego wszystkim prawdziwym mężczyznom, ale i wszystkim prawdziwym kobietom życzę!

Magdalena Maria Bukowiecka

eprasa.pl 1f14d56072

ŚWIĘTOWALI ZŁOTE GODY

Pięćdziesiąt lat to nie tylko chwile dobre, szczęśliwe, ale też na pewno chwile trudne. Największym dorobkiem tych małżeństw jest rodzina. Dzieci, wnuki, prawnuki – to jest największy sukces. Pary małżeńskie z terenu miasta Mława świętowały Złote Gody. Są dowodem na to, że małżeńskiej przysięgi można dochować pomimo wszelkich przeciwności!

przyrzekam, iż uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe…" - tak ponad pół wieku temu składali sobie przysięgę. Trzeba przyznać, że są słowni, bo wytrwali i dotrzymali słów przysięgi. Za to należą się im ogromne gratulacje i szacunek. Bo trzeba naprawdę dużo miłości, zrozumienia, przyjaźni w związku aby przez tak wiele lat wytrwać. Swoim przykładem dają dowód na miłość i przyjaźń w związku. Zawarcie małżeństwa to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu człowieka. Złożona przysięga zobowiązuje do bycia ze sobą na dobre i złe, w zdrowiu i chorobie.

W życiu bywało różnie, ale oni zawsze szli razem, nie poddając się trudnościom i razem dzieląc radości i smutki. Są szczęśliwi i wciąż aktywni, mimo że są już emerytami. Znają smak trudów życia, poznali czasy bojaźni o siebie, bliskich i rodzinę. Pomimo tych trudnych doświadczeń, dokonali rzeczy niezwykłych. Tworzyli na nowo i z sukcesem rodzinne kręgi, wychowali kolejne pokolenia, zapewnili swoim dzieciom i wnukom poczucie sensu i pewności, a życie dostarczyło i dostarcza im wielu radości.

fot. UM Mława

Złote Gody to niezwykłe święto, obchodzone w naszej polskiej tradycji szczególnie uroczyście. Aby na nie zasłużyć, trzeba wytrwać w jednym związku, w małżeństwie 50 lat, a więc przeszło 18 tysięcy nocy i dni. Wspólne pół wieku to wspaniały wzór mądrego życia i przykład dla młodych ludzi, którzy instytucję małżeństwa postrzegają dziś inaczej. Teraz wielu boi się odpowiedzialności za drugiego człowieka. Młodzi niechętnie zawierają związki małżeńskie i zakładają rodziny. Przykład życia tych par pozwala zburzyć wszystkie obawy. Są oni dowodem tego, że wbrew wszelkim przeciwnościom losu przysięgi małżeńskiej można dochować, że idąc przez życie we dwoje, wiernie dzieli się każdy sukces i radości, ale też każdy smutek i niepowodzenie.

Dziesięć mławskich par odebrało w czwartek 5 marca 2026 r. z rąk burmistrza Miasta Mława Piotra Jankowskiego medale za długoletnie pożycie małżeńskie przyznawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. A w tym przypadku – tak naprawdę dwóch prezydentów…

Jak bowiem zaznaczył podczas uroczystości w Sali na Dachu Miejskiego Domu Kultury w Mławie burmistrz Piotr Jankowski, część medali przyznał jeszcze za poprzedniej kadencji prezydent Andrzej Duda, a część – już w nowej – Karol Nawrocki. Dostojni jubilaci zostali przez burmistrza odznaczeni oraz przyjęli z jego rąk gratulacje i piękne kwiaty. Legitymacje poświadczające otrzymanie medalu wręczyła parom Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Mławie Marzena Lipińska.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie otrzymali tego dnia:

Barbara i Jerzy Dębscy;

Wanda i Stanisław Kilianowie;

Jadwiga i Wacław Kubińscy;

Zofia i Piotr Macugowscy;

Maria i Marek Olszewscy;

Marianna i Jan Rychcikowie;

Urszula i Tadeusz Sasiakowie;

Barbara i Henryk Senderowscy;

Kazimiera i Stanisław Wronkowie;

Krystyna i Wiktor Żbikowscy.

Podczas tak wyjątkowej uroczystości nie mogło oczywiście zabraknąć lampki szampana i kawałka tortu. O oprawę artystyczną zadbali, wykonując wzruszające utwory muzyczne, Iga Iwańska, Maja Nawotczyńska i Jarosław Stokowski.

Ponad pięćdziesiąt lat od tamtej chwili mamy wielką przyjemność i zaszczyt móc pogratulować Państwu tej pięknej rocznicy. Są Państwo wzorem do naśladowania oraz zachętą dla innych małżeństw, a także dowodem na trwałość związku małżeńskiego i możliwość szczęśliwego, długoletniego pożycia! Wszystkiego najlepszego!

Joanna Karzyńska

eprasa.pl 1f14d56072

WYPALANIE TRAW TO REALNE ZAGROŻENIE

Każdej wiosny w całym kraju służby ratunkowe odnotowują wzrost liczby pożarów, których przyczyną jest wypalanie traw, nieużytków i resztek roślinnych. Choć wielu z nas wydaje się, że jest to „naturalny" sposób na uporządkowanie terenu, to w rzeczywistości takie działania niosą ze sobą ogromne zagrożenie dla życia, zdrowia ludzi i zwierząt oraz środowiska naturalnego.

Wystarczy chwila nieuwagi, zmiana kierunku wiatru, albo sucha pogoda, by ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie – poza nieużytki, na pola uprawne, zabudowania, a nawet lasy. Gaszenie takich pożarów wymaga ogromnych nakładów pracy strażaków i służb ratunkowych, a często kończy się tragicznie.

Fot. Dariusz Dopierała

Mit użyźniania gleby

Powszechne przekonanie, że wypalanie traw polepsza strukturę gleby, jest mitem. Ogień niszczy żyzną warstwę gleby, zabija mikroorganizmy i owady zapylające oraz prowadzi do jej degradacji, a gęsty dym jest szkodliwy dla zdrowia – szczególnie dla dzieci, osób starszych i kobiet w ciąży. Ponadto ogranicza widoczność na drogach, co może prowadzić do wypadków. W ogniu giną także liczne gatunki dzikich zwierząt, które nie mają szans na ucieczkę przed żywiołem, a pożar niszczy ich siedliska.

Zaostrzone sankcje za wypalanie traw

W związku z narastającą liczbą pożarów oraz ich tragicznymi skutkami ustawodawca zaostrzył odpowiedzialność za wykroczenia związane z zagrożeniem pożarowym, w tym za wypalanie traw i pozostałości roślinnych. Celem tych zmian jest zwiększenie skuteczności działań prewencyjnych oraz realne wzmocnienie ochrony życia, zdrowia i mienia.

Co oznacza to w praktyce?

- górna granica grzywny za spowodowanie zagrożenia pożarowego może sięgać nawet 30 000 zł,
- w postępowaniu mandatowym funkcjonariusze mogą nałożyć mandat w wysokości kilku tysięcy złotych,
- sąd może orzec nie tylko grzywnę lub areszt, ale również karę ograniczenia wolności.

Wypalanie traw nie jest drobnym przewinieniem. Sprawca musi liczyć się z dotkliwymi sankcjami finansowymi, a w określonych sytuacjach również zodpowiedzialnością karną.

Kary dla rolników i właścicieli gruntów

Szczególnie dotkliwe mogą być skutki dla osób prowadzących gospodarstwa rolne. Poza odpowiedzialnością karną rolnik, który dopuści się wypalania traw, może narazić się także na utratę dopłat z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR).

Dlaczego pożary traw są tak groźne?

Pożar traw rozprzestrzenia się błyskawicznie, szczególnie gdy warunki atmosferyczne sprzyjają suszy i silnemu wiatrowi. W efekcie:

- ogień może objąć pobliskie lasy, pola uprawne, zabudowania,
- strażacy muszą podejmować trudne i ryzykowne działania gaśnicze,
- wysoka emisja toksycznego dymu zagraża zdrowiu mieszkańców i zwierząt,
- giną owady zapylające i drobne organizmy, co wpływa negatywnie na bioróżnorodność i jakość gleby.

Policja przypomina, że wypalanie traw, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, trzciny i innych pozostałości roślinnych jest zabronione i podlega karze. Ogień, nawet pozornie kontrolowany, może wymknąć się spod kontroli i spowodować tragedię.

Funkcjonariusze Policji mają obowiązek reagować na każde zgłoszenie dotyczące wypalania traw lub innych czynów stwarzających zagrożenie pożarowe. Jeśli widzisz takie zdarzenie, nie wahaj się zadzwonić pod numer 112 – Twój telefon może zapobiec tragedii.

Pamiętajmy,
że chroniąc środowisko
oraz dbając o ludzi
i ich mienie, wspólnie
budujemy przestrzeń
przyjazną i wolną od
zagrożeń.

JECHAŁ Z PRĘDKOŚCIĄ 151 KM/H PRZY OGRANICZENIU DO 90

Pomimo licznych apeli o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego oraz ogłoszonych zmian w prawie, które weszły w życie 3 marca, policjanci każdego dnia ujawniają kierowców rażąco przekraczających dopuszczalną prędkość.

Na drodze wojewódzkiej nr 615 w rejonie Krośnic, funkcjonariusze z grupy SPEED zatrzymali do kontroli drogowej kierującego jaguarem, 51-letniego mieszkańca powiatu mławskiego. Mężczyzna jechał poza terenem zabudowanym z prędkością 151 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 90 km/h. Zgodnie z obowiązującymi przepisami mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 2000 zł oraz 14 punktami karnymi. Funkcjonariusze zatrzymali kierującemu prawo jazdy.

Do kolejnego niebezpiecznego wykroczenia doszło w Słupsku na ul. Mickiewicza. Patrol grupy SPEED zatrzymał kierującego volkswagenem, który w terenie zabudowanym jechał z prędkością 120 km/h przy obowiązującym ograniczeniu do 50 km/h. Za kierownicą siedział 28-letni mieszkaniec Mławy. Mężczyzna popełnił wykroczenie w warunkach recydywy, w związku z czym został ukarany mandatem karnym w wysokości 4000 zł oraz 14 punktami karnymi.

UWAGA! Przypominamy – od 3 marca obowiązują nowe przepisy, związane z nadzorem nad prędkością. Nowe regulacje pozwalają zatrzymać prawo jazdy za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h również poza obszarem zabudowanym na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych.

Policjanci apelują do kierowców o rozwagę i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Nadmierna prędkość wciąż pozostaje jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych w skutkach wypadków drogowych. Chwila brawury może doprowadzić do tragedii na drodze.

DZIAŁANIA „PRĘDKOŚĆ" NA DROGACH POWIATU MŁAWSKIEGO

W piątek (06.03), przed zbliżającym się weekendem, na drogach garnizonu mazowieckiego prowadzone były działania prewencyjno–kontrolne pod nazwą „PRĘDKOŚĆ". Ich głównym celem była poprawa bezpieczeństwa na drogach, ograniczenie agresji drogowej oraz eliminowanie niebezpiecznych zachowań kierowców.

W działaniach uczestniczyli policjanci mławskiego Wydziału Ruchu Drogowego oraz funkcjonariusze grupy SPEED. Podczas prowadzonych działań skontrolowano ponad 60 kierujących pojazdami. Najczęstszym powodem zatrzymania do kontroli było przekroczenie dozwolonej prędkości. Niestety policjanci ujawnili również wykroczenia popełniane w szczególnie niebezpiecznych miejscach, takich jak rejon przejść dla pieszych. Zatrzymanie do kontroli drogowej kończyło się najczęściej surowymi mandatami. W jednym przypadku kierujący przekroczył prędkość o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym. 20-letni mławianin stracił prawo jazdy.

Do zdarzenia doszło w piątek wieczorek (06.03) na ul. Mławskiej w Szreńsku. Kierowca seata jechał z prędkością 107 km/h w obszarze zabudowanym. Młody kierowca został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

Działania kontrolne na drogach prowadzone są każdego dnia - niestety codziennie policjanci ujawniają kolejne, często drastyczne przypadki łamania przepisów ruchu drogowego.

05.03, godz. 15.20, DW 615 w rejonie Woli Kolonii. Kierująca audi 34-letnia mieszkanka pow. mławskiego jechała z prędkością 156 km/h przy ograniczeniu do 90 km/h. Została ukarana mandatem w warunkach recydywy w wysokości 4000 zł oraz 14 punktami karnymi. Straciła prawo jazdy na okres 3 miesięcy.

Tego samego dnia, chwilę później patrol SPEED zatrzymał do kontroli drogowej kierującą Skodą 41-letnią mieszkankę Sochaczewa. Kobieta jechała z prędkością 123 km/h w Woli Szydłowskiej (obszar zabudowany). Kierująca została ukarana w warunkach recydywy mandatem w wysokości 5000 zł oraz 15 punktami karnymi. Straciła prawo jazdy.

Wieczorem, tego samego dnia, na trasie S7 kierunek Warszawa, patrol SPEED zatrzymał kierującą mercedesem 30-letnią mieszkankę Gdańska, która jechała z prędkością 193 km/h. Kobieta została ukarana mandatem w wysokości 2500 zł oraz 15 punktami karnymi.

Tego samego wieczoru, także na S7 w kierunku Warszawy, patrol SPEED zatrzymał kierującego motocyklem 57-letniego mieszkańca Warszawy. Motocyklista jechał z prędkością 156 km/h, został ukarany mandatem wysokości 1000 zł.

Policjanci apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozwagę i przestrzeganie przepisów. Nadmierna prędkość, brawura czy chwila nieuwagi mogą doprowadzić do tragedii. Pamiętajmy, że na drodze nie jesteśmy sami – jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za siebie, ale także za innych uczestników ruchu.

asp.szt. Anna Pawłowska

eprasa.pl 1f14d56072

ROCZNA ODPRAWA SŁUŻBOWA Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI SAMORZĄDU LOKALNEGO

6 marca w Komendzie Powiatowej Policji w Mławie odbyła się roczna odprawa służbowa, poświęcona podsumowaniu wyników pracy funkcjonariuszy w 2025 roku oraz współpracy z samorządem lokalnym na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu mławskiego.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych oraz instytucji współpracujących z Policją: starosta Mławski Witold Okumski, burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski, wójtowie gmin powiatu mławskiego, prokurator Rejonowy w Mławie Kamil Rytelewski, prezes Sądu Rejonowego w Mławie Tomasz Załęski oraz komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Mławie st. bryg. Jarosław Andruszkiewicz.

Odprawę poprowadził p.o. komendanta Powiatowego-Policji w Mławie mł. insp. Marcin Ostrowski w towarzystwie swojego Zastępcy nadkom. Roberta Górczyńskiego. Podczas spotkania naczelnicy wydziałów: Kryminalnego, Prewencji oraz Ruchu Drogowego przedstawili wyniki pracy funkcjonariuszy za ubiegły rok, koncentrując się na najważniejszych działaniach wpływających na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

fot. KPP w Mławie

Wśród omawianych zagadnień znalazły się m.in. działania ukierunkowane na zwalczanie przestępczości narkotykowej, zapobieganie przestępstwom i wykroczeniom oraz stan bezpieczeństwa na drogach powiatu mławskiego. Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego podkreślił utrzymujący się w ciągu ostatnich 10 lat spadek liczby wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym. Jak zaznaczył, wpływ na to ma zarówno poprawa infrastruktury drogowej, jak również liczne działania prewencyjne i kontrolne prowadzone przez Policję, a także rosnąca świadomość społeczna w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Głos zabrał również p.o. Komendant Powiatowy Policji w Mławie mł. insp. Marcin Ostrowski, który podkreślił znaczenie mławskiej jednostki w garnizonie mazowieckim. Podziękował także samorządom za wsparcie udzielane Policji. Dzięki tej współpracy możliwe było przeprowadzenie niezbędnych remontów, a także zakup nowego sprzętu i pojazdów służbowych.

Starosta Mławski oraz burmistrz Miasta Mława podziękowali funkcjonariuszom za ich zaangażowanie i codzienną służbę, bardzo wysoko oceniając pracę mławskich policjantów na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Podobne słowa uznania skierował Prokurator Rejonowy w Mławie, podkreślając znaczenie dobrej współpracy pomiędzy instytucjami, która przekłada się na wysoką skuteczność prowadzonych działań.

Roczna odprawa była nie tylko okazją do podsumowania ubiegłorocznej pracy, ale również do podkreślenia znaczenia współpracy lokalnych instytucji i samorządów w budowaniu poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców powiatu mławskiego.

asp.szt. Anna Pawłowska

NOWOŚĆ DLA PRZEDSIĘBIORCÓW. ZUS POWIADAMIA PRZEDSIĘBIORCĘ O ZALEGŁOŚCIACH SKŁADKOWYCH

Prowadzisz firmę i masz trudności w prowadzeniu działalności, a przez to nie radzisz sobie z bieżącym opłacaniem składek? ZUS uruchomił nowy sposób informowania przedsiębiorców o zaległościach i przypomina co można zrobić w takiej sytuacji.

Opóźnienia w bieżącym regulowaniu należności w ZUS się zdarzają, a wpływ na to mogą mieć zatory płatnicze, opóźnienie lub brak dostaw czy utrata płynności finansowej przedsiębiorcy. Ważne, żeby przedsiębiorca nie wpadł w spiralę zadłużenia. Dlatego ZUS będzie na bieżąco informować płatników o tym, że mają „minus" na koncie w ZUS-ie. Informacja powinna znaleźć się w eZUS w marcu.

- Upomnienia wysyłane do klientów generują koszty, które obciążają przedsiębiorców. Chcemy to ograniczyć i wyprzedzająco informować klientów o zadłużeniu. Stawiamy na skuteczną komunikację, więc najpierw będziemy przypominać dłużnikowi w krótkiej i treściwej informacji, że na jego koncie w ZUS-ie jest zaległość. Zależy nam, żeby przedsiębiorcy szybko poznali tę informację, dlatego zachęcamy, aby płatnicy częściej przeglądali swój profil w eZUS. To tam będziemy zamieszczać powiadomienia o zaległych składkach, które płatnik deklarował zapłacić – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

ZUS będzie się kontaktował z tymi klientami, którzy mają zadłużenie za ostatni miesiąc rozliczeniowy. Przypomnienie w formie wezwania w eZUS będzie ponadto kierowane do tych płatników, którzy mają zadłużenie i nie złożyli wniosku o układ ratalny.

- Nasza informacja będzie precyzyjna, bo wskażemy o jaki miesiąc rozliczeniowy chodzi, jaki jest termin płatności i jaka jest kwota do opłacenia. Wskażemy indywidualny numer rachunku składkowego NRS, na który klient powinien wpłacić składki. Poinformujemy też w jaki sposób i gdzie płatnik może dowiedzieć się o saldzie na koncie prowadzonym dla niego w ZUS. Jesteśmy przekonani, że te kluczowe wiadomości pomogą przedsiębiorcom w sprawnej komunikacji z nami – dodaje rzecznik.

Dodatkowo przypominamy, że przedsiębiorcy i osoby prowadzące działalność gospodarczą, po zalogowaniu się na swoim profilu w portalu eZUS mogą ustawić powiadomienia SMS lub e-mail o pojawieniu się nowych dokumentów. To sprawi, że nie pominą żadnej wiadomości z ZUS-u, w tym również ewentualnego przypomnienia o zaległościach składkowych.

ZUS: TERMINARZ WYPŁAT ZWALORYZOWANYCH ŚWIADCZEŃ. NIEKTÓRZY EMERYCI I RENCIŚCI OTRZYMALI JUŻ WYŻSZE ŚWIADCZENIE

Jak co roku, w marcu ZUS przeprowadzi waloryzację świadczeń. W związku z tym, że 1 marca w tym roku przypadał w niedzielę, Zakład z wyprzedzeniem wypłacił ponad milion zwaloryzowanych świadczeń.

W tym roku waloryzacja świadczeń jest procentowa, a ich wysokość wzrośnie o 5,3 proc. ZUS podwyższa świadczenia z urzędu, co oznacza, że nie ma potrzeby składania żadnych wniosków w tej sprawie. ZUS zwaloryzowane świadczenia wypłaci wszystkim uprawnionym w standardowych terminach płatności, tj. 1., 6., 10., 15., 20. i 25. dnia miesiąca.

Jeśli termin płatności świadczenia przypada na sobotę, niedzielę lub inny ustawowo wolny dzień od pracy ZUS realizuje wypłatę do ostatniego dnia roboczego przed tym terminem.

W pierwszym terminie płatności ZUS zwaloryzował ponad 1 mln 55 tys. świadczeń- informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

W kolejnym terminie, przypadającym na 6 marca, ZUS wypłaci ponad 1,8 mln świadczeń. Pieniądze zostaną przekazane na pocztę 3 marca, a do banków dotrą 5 marca. Natomiast 10 marca świadczenia otrzyma blisko 1,5 mln osób. Poczta otrzyma środki 5 marca, natomiast banki – 9 marca.

W związku z tym, że wypłata emerytur i rent, ustalona na 15 marca, przypada na niedzielę, świadczenia te zostaną przekazane wcześniej. Dzięki temu uprawnieni otrzymają je najpóźniej do 13 marca – dodaje rzecznik.

Terminy wypłat 20 i 25 marca pozostają bez zmian. Środki na wypłatę świadczeń w tych terminach płatności zostaną przekazane na pocztę odpowiednio 17 i 20 marca, a do banków – 19 i 24 marca. Wypłaty zwaloryzowanych świadczeń dla osób pobierających zasiłki oraz świadczenia przedemerytalne zostaną przekazane na pocztę 27 marca, a do banków 31 marca, aby uprawnieni mogli je otrzymać 1 kwietnia.

eprasa.pl 1f14d56072

NOWY KURIER MŁAWSKI
WTOREK || 10.03.2026

WSPOMNIENIA LEONTYNY MICHALSKIEJ Z KULAN

Przedstawiamy naszym Czytelnikom czwartą część wspomnień pani Leontyny (z d. Karasek) Michalskiej z Kulan ur. 1917 roku.

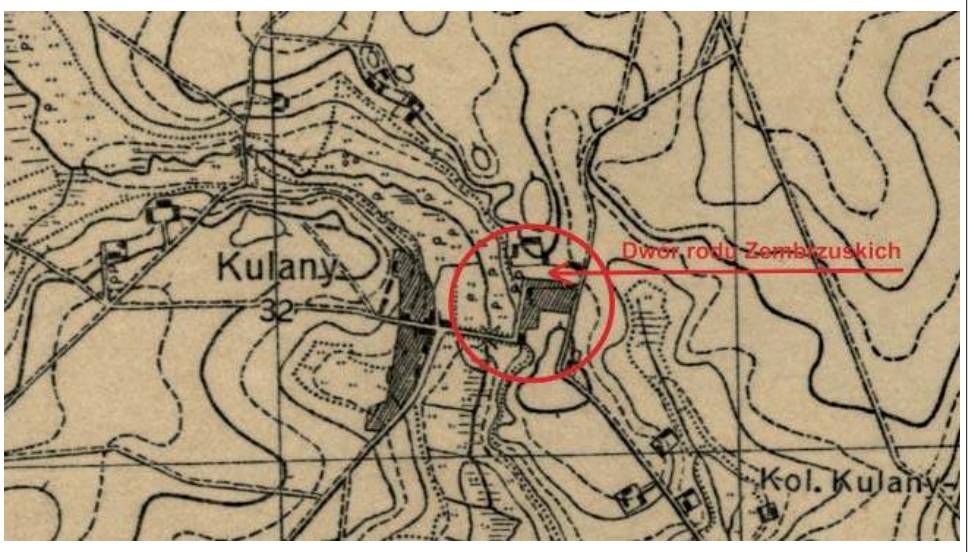

Mapa z zaznaczonym miejscem dworu pp. Zembrzuskich. Kulany, 1931 r. (Domena publiczna)

Dziedzic Zembrzuski z Kulan

Wspominała p. Leontyna Michalska z Nidzicy, (zbiory autora). Dziedzicem w Kulanach był lekarz weterynarii Wacław Zembrzuski (ur.1869 r.). Był On grzeczną i uprzejmą osobą. On pierwszy umarł w swojej rodzinie, było to w roku 1931. Byłam wtedy jeszcze panną. Tego samego roku przeprowadziłam się z rodzicami do Kuklina. Dziedzic z Kulan już (wtedy) nie żył. (Wiem też), że nie chorował długo.

Helena, żona Wacława Zembrzuskiego przyjechała tu za mężem, ale raczej nie wzięli ślubu w Wieczfni. Natomiast jego siostra Józefa zajmowała się gospodarstwem. Była wtedy starą panną, choć może po wojnie wyszła za mąż.

Zembrzuski przyjaźnił się z pobliskimi dziedzicami - z Wieczfni, Pepłowa i Kuklina. Siadali oni w pierwszej ławce w kościele (w Wieczfni). Najbogatszym dziedzicem w okolicy był Michał Roman z Pepłowa (ur.1892-zm.ok.1939), kawaler i dobry gospodarz. Zembrzuski natomiast miał długi, więc rozparcelował swój majątek (między 1924-1928 r.). Nie kupiliśmy wtedy działki, ale mój ojciec Stanisław Karasek dzierżawił wtedy u niego ogród przez dwa lata i handlował owocami z innymi dziedzicami. U dziedzica Zembrzuskiego w Kulanach pracował m.in. Władysław Mioduszewski, ojciec Heleny Gauden, a także jako kowal Władysław Michalski.

Widok ogólny wsi Kulany, 3 VIII 2005 r. Na pierwszym planie miejsce po byłym folwarku dziedziców Zembrzuskich. (Zbiory autora)

Stanisław Karasek w Gdyni, ok. 1937 r. (Zbiory autora)

Dwór mieścił się blisko drogi biegnącej z Kulan do Wieczfni. Folwark - bo tak wołali na budynek, w którym mieszkał dziedzic był parterowy, długi i drewniany (murowany), położony frontem do drogi. Od podwórka miał ganek, gdzie mieściło się wejście do kuchni. Folwark w czasie II wojny światowej nie był zniszczony, ale kto go zajmował po wojnie tego nie wiem? Mieszkałam już wtedy w Nidzicy (od V lub VII 1945r.). Być może zajmował go p. Dulemba.

Przy dworze były dwa budynki mieszkalne dla robotników, chyba dla ośmiu rodzin. We dworze mieli pokojówkę dla syna dziedzica Janka Zembrzuskiego, nazywała się Stanisława Jonczak. Była także kucharka, która również chyba nazywała się Jonczak. Chodziłam bawić się z Jankiem, dlatego że mój ojciec Stanisław Karasek handlował (z dziedzicami) oraz dlatego, że dziadkiem mojego ojca, czyli moim pradziadkiem był wójt w Wieczfni Kościelnej Józef Wójcicki (w latach 1895 - 1906 i 1909).

Janek Zembrzuski miał wtedy może 10 lat, a jego siostra Marysia właśnie wychodziła za mąż i przeniosła się do (majątku) Kobylin za Ciechanowem, choć jej ślub odbył się raczej w Wieczfni (1931 r.). Była bardzo ładną i skromną dziewczyną. Jej mąż był dużo starszy od niej. Kiedy dziedzic Zembrzuski jeszcze żył, ale już chorował, to mówił żonie, żeby córka nie wychodziła za mąż, gdyż jest jeszcze za młoda. Marysia urodziła dziecko i zmarła siedem miesięcy później. Pochowano Ją chyba w tym Kobylinie (na cm. w Pałukach). Tak myślę, że to był właśnie Kobylin. Natomiast Janek był jeszcze kawalerem podczas II wojny światowej.

Józefa i Helena przesiedziały całą wojnę tu we wsi (Kulany), m.in. u pp. Rutkowskich, gdzieś około pół roku, a później u rodziny Malinowskich. Po wojnie przyjechał po nie Janek i zabrał je. Rozmawiał wtedy z moim ojcem Stanisławem Karaskiem. Pytał co ma zrobić, czy je zabrać stąd ? Bowiem Janek trochę się ukrywał, bo po wojnie wszystkich tych dziedziców próbowano aresztować.

Kulany były niewielką wsią, a teraz połowa z tych ludzi, którzy tu kiedyś mieszkali powymierała lub powyjeżdżała.

Dziedzic Wacław Zembrzuski z córką Marią. Kulany, lata 20./30. XX w. (Zbiory pp. Borzymowskich)

Objeżdżanie pola i dożynki

Gdy byłam małą dziewczynką, po żniwach odbywały się modlitwy przy kapliczce oraz objeżdżanie pola. Objeżdżało się cztery strony wsi. Przy kapliczce zaczynaliśmy i kończyliśmy. Jeździło się od figurki w Kulanach w stronę Kuklina, a potem do Wieczfni i wracało się pod tą samą figurkę. Była ona wtedy przystrojona w różnokolorowe wstążeczki. Odbywało się to co roku. Ja byłam główną śpiewaczką, więc wszędzie mnie wołali. Brałam w tym udział już jak miałam 8 lub 9 lat, czyli oko-

Kapliczka ufundowana w 1935 r. przez Jana Zembrzuskiego w Kulanach, 5 VIII 2016 r. (Zbiory autora)

eprasa.pl 1f14d56072

ło 1925-26 r. Mój dziadek, Janek Pasymowski, zaprzęgał wtedy konie i jechaliśmy. Było to po żniwach, w sierpniu albo we wrześniu. Śpiewaliśmy wtedy m.in. Suplikacje: „Święty Boże, Święty mocny, nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami. Od powietrza, ognia i wojny zachowaj nas Panie ...”. Na wozie jechała też z nami babcia Leokadia (z d. Zembrzuska) Pasymowska oraz moje koleżanki.

Pole nasze było pod wsią Białuty, jakieś 3 km od Kuklina. Ojciec otrzymał też w dzierżawę ziemię od sołtysa z Kuklina. Sołtysem był wtedy Józef Fabisiak (lata 30. XX w.). Był on obecny na moim ślubie w II 1936 r.

Dożynki kończyły się u dziedzica Wacława Zembrzuskiego w Kulanach. Pamiętam jak dziedzic raz w sierpniu koło roku 1925-26, na koniec plonów, po żniwach, dostał od ludzi wieniec z kłosów zboża i kwiatów. Szliśmy w kierunku przeszklonego ganku dworu. Dziedzic wyszedł na schody z żoną oraz dziećmi, Jankiem i Marysią, po czym zszedł z ganku do ludzi ze wsi, którzy przeważnie pracowali u niego we dworze. Inni, tak jak ja, przyszli głównie z ciekawości. Śpiewało się wtedy np.: „Plon niesiemy, plon w dziedzica dom. Aby dobrze plonowało, ze 100 korcy z kopy dało. Plon niesiemy, plon w pana dziedzica dom ...”.

Potem dziedzic Zembrzuski podziękował i służba wyniosła przed dwór ciasto, owoce oraz napoje. Spotkanie trwało nawet i ze trzy godziny, śpiewano na stojąco różne przyśpiewki. Brałam w tym udział jako dziecko, ale potem, w wieku 12-13 lat to już śpiewałam, gdyż należałam do chóru kościelnego w Wieczfni, który prowadził organista.

Dziedzic Zembrzuski to chodził, to siedział i rozmawiał ze wszystkimi. Nie był zarozumiały, był taki swojski, z każdym zagadał. Wszyscy go w Kulanach lubili, bo jak zwierzęta chorowały, to on chodził do ludzi i leczył nie biorąc za to pieniędzy. Żył przede wszystkim z gospodarstwa, a nie ze swojego zawodu lekarza weterynarii. Widywałam go przeważnie w bryczce, nie na koniu, ale przeważnie siedział w domu, bo był już starszy i trochę chorował.

Od lewej: Leontyna Karasek z koleżanką Stasią Zimnowodzką z Wieczfni. Mława, ok. 1931 r. (Zbiory autora)

W remizie odbywały się m.in. zabawy. Wieczfnia, 1929 r. (Zbiory OSP Wieczfnia)

Nauczyciele Szkół Powszechnych w gm. Mława. Konferencja rejonowa. Od góry stoi druga nauczycielka Franciszka Rutecka, pierwsza od lewej siedzi Zofia (z d. Piekarska) Bańka z dworu w Kuklinie. Pierwsi od prawej siedzą Feliksa i Ryszard Drapczyńscy, IX 1934 r.

Kiedy umarł dziedzic Zembrzuski

Kiedy umarł w 1931 r., wpuszczono do dworu tych, którzy chcieli zobaczyć zmarłego. Wchodziło się do korytarza, do sieni, a potem na prawo do salonu. Pokój stołowy był w środkowej części domu, a na lewo były sypialnie, chyba dwie ? W sumie cztery, czy pięć pokoi i kuchnia. Był też duży sad, spora szopa dla bydła i nieduża stajnia. Do kuchni można było wejść od podwórka. Przyszłam tam, żeby zobaczyć dziedzica i zanieść

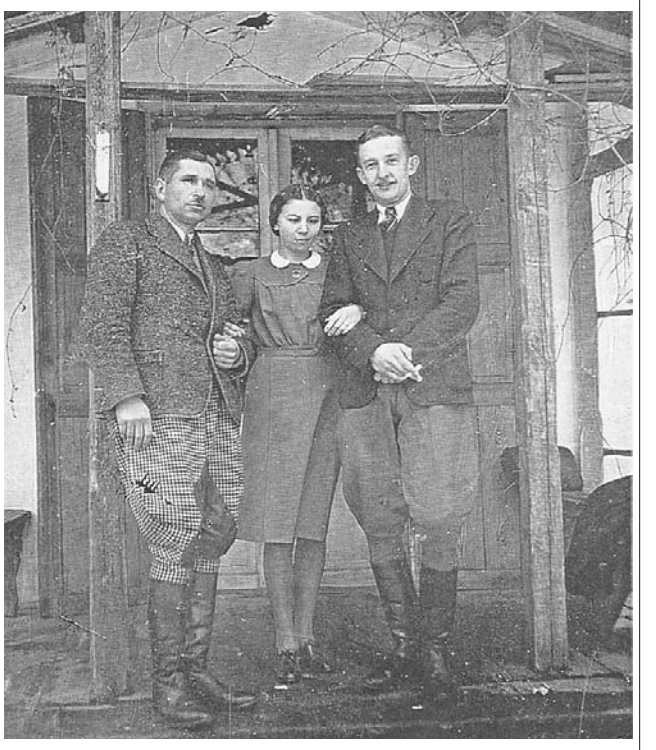

Od prawej Jan Zembrzuski w pow. ciechanowskim w okresie okupacji niemieckiej. (Zbiory pp. Borzymowskich)

Do dziś zachowała się jedna z charakterystycznych metalowych mis na kwiaty z przed dworu pp. Zembrzuskich w Kulanach, 5 VIII 2016 r. (Zbiory autora)

Miejsce po byłym dworze pp. Zembrzuskich w Kulanach, 5 VIII 2016 r. (Zbiory autora)

kwiaty. Położyłam je, a potem pośpiewaliśmy. W oknach były zasłony. Na środku salonu stały dwie ławki, a na nich trumna z dziedzicem Wacławem Zembrzuskim.

>>ciąg dalszy str. 10

eprasa.pl 1f14d56072

W tym miejscu stał w okresie II RP dwór pp. Zembrzuskich. Kulany, VI 2001 r. (Zbiory autora)

Nagrobek Marii (z d. Zembrzuskiej) Borzymowskiej zm. 10 XII 1934 r. w majątku Kobylin. Cm. w parafii Pałuki, czasy współczesne. (Zbiory pp. Borzymowskich)

Maria Zembrzuska przed dworem w Kulanach, ok. 1919 r. W tle (za drzewem) widać przed gankiem stojące dwie metalowe misy na kwiaty. (Zbiory pp. Borzymowskich)

Nagrobek dziedziców ze wsi Kulany pp. Zembrzuskich. Cm. w Wieczfni, 27 IX 2005 r. (Zbiory autora)

Nagrobek nauczycielki Fr. Ruteckiej i jej siostry Józefy na cm. w Wieczfni, 5 VIII 2016 r. (Zbiory autora)

Pan Palman, nauczyciel przed gminnym magazynem tzw. „Depozytem Pamięci". Wieczfnia, VI 2004 r. (Zbiory autora)

Do szkoły i kursy z tzw. organizacji "Nowa Wieś"

Do szkoły powszechnej uczęszczałam w Wieczfni, gdzie uczyłam się od siódmego roku życia. Chodziłam do tego czerwonego budynku, obok, jak się idzie do organisty. Mieszkał on w tym samym budynku, tylko z drugiej strony. Budynek stoi jeszcze przy drodze z Wieczfni do Kuklina. Kiedy wprowadziliśmy się z Kulan do Kuklina (ok. 1931r.) nie kontynuowałam już nauki. Do tamtej pory zdążyłam ukończyć 4 klasy, a potem już chodziłam się uczyć do księdza w Wieczfni. W Kuklinie było za to dużo kursów z tzw. organizacji, np. "Nowa Wieś". Kursy odbywały się wieczorami w budynku szkoły w Kuklinie.

Rodzina pp. Drapczyńskich. Od lewej: syn Zbigniew, córka Barbara, żona Feliksa M. (z d. Gadomska) nauczycielka, kier. szkoły powszechnej w Wieczfni R. Drapczyński. Mława, ok. 1930 r.

Kierownik p. Ryszard Drapczyński i p. Franciszka Rutecka

W Wieczfni, w czerwonym budynku były tylko 4 klasy, a w budynku gminnym tuż obok znajdowały się klasy wyższe. Szkoła była tam chyba od początku. Mieszkał tam też jej kierownik p. (Ryszard) Drapczyński, który uczył klasy III-IV, a w klasach I-II nauczała p. Franciszka Rutecka. Wtedy nie było tyle godzin nauki. Chodziło się na dwie zmiany, na ósmą lub na dziesiątą rano. Każdego ranka babcia Leokadia gotowała mi mleko do szkoły.

Moją pierwszą szkolną koleżanką była Stasia Zimnowodzka, była o rok wyżej ode mnie. Należałam do kilku organizacji oraz występowałam w przedstawieniach teatralnych w szkole i w kościele. Uczyłam się kolejno w dwóch budynkach. W tym z czerwonej cegły były chyba cztery okna. Dziewczynki uczyły się razem z chłopcami, bowiem salka do nauki była tylko jedna. Do klasy chodził ze mną m.in. Stasiek Cichocki. Mieszkał on w Wieczfni-Bąkach lub w Pogorzeli. Jego ojciec miał tam gdzieś młyn. Pamiętam, że religii uczyłam się z książki pt. "Nauka Boża". A w remizie w Wieczfni odbywały się zabawy.

Kowal we dworze W. Zembrzuskiego, Władysław Michalski. Mława, lata 20. XX w. (Zbiory autora)

Nauczycielka F. Rutecka (zm.1975 r.) mieszkała w czerwonym budynku, tak jak organista. Do swojego pokoju przechodziła przez scenę do występów teatralnych. Miała siostrę Józię (zm.1950 r.), która była tam gospodynią. Mieszkały razem, wejście było od podwórka. Pani Rutecka miała jedną poważną przypadłość, otóż jedną nogę miała gumową (Za czasów p. Palmana i magazynu gminnego obok Poczty w Wieczfni Kościelne, była jeszcze wtedy zachowana ta proteza). C.d.n.

Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

eprasa.pl 1f14d56072

Krzyżówka klasyczna z hasłem

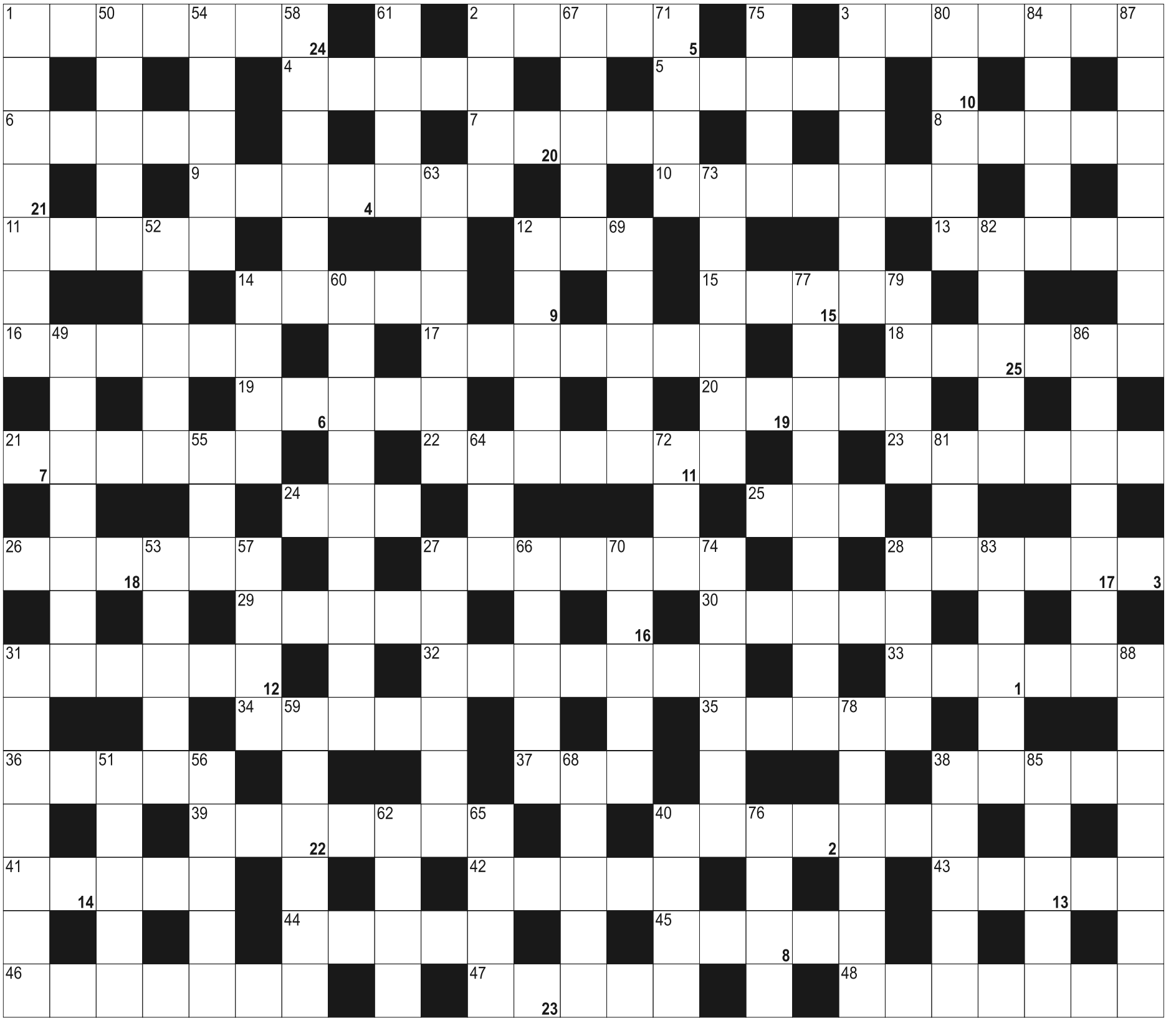

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25, utworzą rozwiązanie

1	2	3		4	5	6	7	8		9	10	11	12		13	14		15	16	17	18	19		20
21	22	23	24	25																			

POZIOMO: 1) ma pieczę nad stadem; 2) sąsiad Pawła z wiersza Fredry; 3) plac z budynkiem; 4) twórca dzieła; 5) droga miejska; 6) rodzaj podnośnika; 7) pokarm dla konia; 8) komiksowy kolega Tytusa i A'Tomka; 9) wyraz po przestawieniu głosek; 10) wynik mnożenia; 11) błyszczy na gorsecie; 12) "nagi" obraz; 13) sygnał ostrzegawczy; 14) dawna machina burząca mury; 15) owad krwiopijca; 16) słowiański gród na Rugii; 17) sztuka układania kwiatów; 18) kuzyn lamparta; 19) twórca słynnej kostki; 20) austriacki land z Innsbruckiem; 21) łąka leśna; 22) niechęć, odraza; 23) urzędowo: Al, Alek, Aloś; 24) mała Aleksandra; 25) krople na czole; 26) na szyi psa; 27) niewielka część całości; 28) resztki z produkcji; 29) szata prawosławnych duchownych; 30) lek dla sercowców; 31) zasadniczy płynny składnik krwi; 32) cham, nieokrzesaniec, gbur; 33) zasada, kanon; 34) mały statek rybacki; 35) stepowa kolczasta jaszczurka; 36) wyporność statku; 37) papuga gaduła; 38) buda, szałas; 39) Mount..., szczyt; 40) wenecka łódź; 41) mechaniczny w kuchni; 42) klawisz akceptujący w komputerze; 43) odbijana w badmintonie; 44) penetruje dna jezior; 45) przylądek we wsch. Bułgarii , wysunięty w M. Czarne; 46) stolica stanu Georgia, USA; 47) artystyczny gobelin; 48) bliski krewny saksofonu

PIONOWO: 1) dawniej milicja; 2) piorun, grzmot; 3) nadawana na poczcie; 12) odebrała Oscara za piosenkę "Skyfall"; 14) ciężar opakowania; 27) zachcianka, fanaberia; 28) płynie przez Wrocław i Opole; 31) tatrzański pseudonim Juliana Maluszka; 38) jednoczesny strzał z wielu dział; 40) płytki podłogowe; 49) napar ziołowy z liści czerwonokrzewu; 50) wszywany do kurtki; 51) wynalazł dynamit; 52) imię księżniczki Burgunda u Gombrowicza; 53) kuzynka brzozy, z mokrych łąk; 54) wyświetlacz na smartfonie lub tablecie; 55) do krojenia chleba; 56) zastępuje pieniądze w kasynie; 57) Arkadiusz dla kolegów; 58) epidemia, mór; 59) liczba o wartości poniżej zera; 60) uczestnik rebelii, buntownik; 61) ciecz do narkozy; 62) Irlandia w oryginale; 63) kupalnik górski; 64) płynie przez Bory Tucholskie; 65) atrybut ministra; 66) pochowała swojego męża; 67) torba na kapcie; 68) świetny mówca, orator; 69) hipnotyczny stan; 70) niebieska ważka; 71) strzela się z nich strzałami; 72) imię Cockera, piosenkarza; 73) pieniądze złożone w banku; 74) nielotna papuga nowozelandzka; 75) siniak pod okiem; 76) Armstrong, astronauta amerykański; 77) twardszy dżem; 78) do wbijania gwoździ; 79) grana przez aktora; 80) płochliwy ssak leśny; 81) zimne kostki do drinków; 82) duńska wyspa w cieśninie Kattegat; 83) koń ze skrzydłami; 84) szwedzkie ciastko pszenne ze słodkim nadzieniem; 85) składnik benzyny; 86) w nim oko; 87) alkoholomierz; 88) roślina zielna, szarłat

eprasa.pl 1f14d56072

KURIER ogłoszenia

Ogłoszenia drobne

Szukasz Klientów?

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

PANIĄ do sprzątania w sezonie letnim 2026. Adres miejsca pracy to: Marina Lester Club, Rydzewo k/Giżycka ul Mazurska 82/84. Więcej informacji pod numerem telefonu 605-516-655

SPRZEDAM

NNI/SPRZEDAM drzewo 3-letnie-opałowe, sosna, dąb, grab, buk, 790-493-147

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

NIDZICA/SPRZEDAM działkę budowlaną 23ary- Radomin, 517-032-054

NIDZICA/WYNAJMĘ mieszkanie M-3, 515-039-941

SPRZEDAM kompletny domek z drewna przenośny zobacz na WGN Brodnica Domek z drewna, 669-507-009

do wynajęcia

KAWALERKA, 600-018-121

AUTO-MOTO

CHEVROLET Cruze 1.7 diesel, 2012r., przebieg 180.000 km, pierwszy właściciel w kraju, sprzedam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782

CITROEN C3, 1,2 benzyna 83KM, przebieg 37.500km, 5-drzwi, czarna perła, stan bdb, cena 35.900zł.,- sprzedam, tel.505-749-825.

JEEP Renegade, 1.0 benzyna, 120KM, 2020r., przebieg 72.000km., stan bdb., cena brutto 48.500zł.,- sprzedam, tel.668-291-831.

NYSĘ, ŻUKA i inne z epoki w całości lub części- kupię, tel.698-082-959.

SKUP SAMOCHODÓW, stan obojętny, ciągniki, maszyny rolnicze- KASACJA, tel.605-070-911.

TOYOTĘ Aurius 1.4 benzyna 2016r., przebieg 54.200km, stan bdb, sprzedam, cena do uzgodnienia, powiat nowomiejski, tel.697-715-937

USŁUGI

SERWIS ROWERÓW- wszystkie modele. Rowery elektryczne i hulajnogi- tylko naprawy mechaniczne. BRODNICA, czynne od 9.00 do 17.00., tel.781-145-484.

RÓŻNE

sprzedam

PRZEDWOJENNE kaloryfery, deski podłogowe, dachówka sprzedam, 518-663-002

SPRZEDAM pilarkę do drewna typ:REMA-DPTA-40, frezarka dolnowrzecionową Gomad-dfda-2, 660-894-598

SMOKING sprzedam, 518-663-002

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

maszyny rolnicze

BRONĘ talerzową Staltech szer.4m, ciągniona na wózku drogowym, 2017r., pierwszy właściciel sprzedam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782

KOMBAJN zbożowy Hillmaster John Deere 2066, zadbany, od rolnika, garażowany, nie wymaga wkładu finansowego sprzedam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782.

produkty rolne

NNI/SPRZEDAM sianokiszonkę, siano-kostka dobre dla koni, 664-867-321

SERADELĘ sprzedam, tel.508-580-030.

SIANOKISZONKĘ w balotach- łąki podsiane kostrzewą łąkową sprzedam, gm.Biskupiec Pom., tel.507-233-782.

SŁOMĘ w belach 125cm suchą- sprzedam tel.519-356-781.

ZBOŻE PASZOWE kupię, ilości całosamochodowe tel.696-021-93

wski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlaw

MŁAWSKA GALA SPORTU 2026 ZA NAMI!

Były brawa, były uściski, były też łzy szczęścia. Kolejna Mławska Gala Sportu pokazała, że za wynikami, medalami i tabelami stoją przede wszystkim ludzie, ich codzienna praca i ogromne serce do tego, co robią.

fot. UM Mława

Uroczystość w sali kina Miejskiego Domu Kultury w Mławie otworzył Burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski, który w swoim wystąpieniu podkreślił sens tego spotkania.

– Sport uczy i wychowuje. Dzisiejszy wieczór jest czasem, w którym możemy podziękować wszystkim zawodnikom budującym sportową markę naszego miasta. To dzięki ich pracy, determinacji i talentowi Mława jest zauważana na sportowej mapie Polski. Sport to jednak także wyrzeczenia, często osobiste i rodzinne, dlatego wyrazy uznania kieruję również do bliskich naszych sportowców, którzy są ich codziennym wsparciem – mówił burmistrz.

Te słowa wyznaczyły kierunek całego wieczoru. Bo gala nie była jedynie podsumowaniem sezonu. Była spotkaniem środowiska, które potrafi rywalizować na arenach sportowych, a jednocześnie wspierać się i cieszyć sukcesami innych.

W tej edycji szczególnie mocno wybrzmiały osiągnięcia zawodników sportów walki i pływania. W kategorii Drużyna 2025 zwyciężył Klub Sportów Walki Husaria Mława, natomiast tytuł Sportowej Imprezy 2025 Roku zdobyły Ogólnopolskie Zawody Pływackie „Mława dla pływania" pod Patronatem Burmistrza Miasta Mława, organizowane przez Klub Pływacki Płetwal Mława.

Gala była nie tylko czasem gratulacji, ale także szczerych podziękowań i... przeprosin. Wielu uczestników zapamięta wypowiedziane z humorem słowa Kazimierza Świderskiego – laureata nagrody Pasjonat Sportu, który publicznie przeprosił swoją małżonkę za godziny spędzone na rowerowych trasach i podziękował jej za cierpliwość oraz wsparcie. Podkreślił, że bez jej wyrozumiałości nie mógłby rozwijać swojej pasji i przemierzać kolejnych kilometrów.

Motyw rodziny i zaplecza, które stoi za każdym sukcesem sportowym, przewijał się w wystąpieniach wielokrotnie, przypominając, że za medalami i pucharami kryją się relacje, poświęcenie i codzienna praca całych rodzin.

Wydarzenie poprowadzili: Robert Wieczorek oraz Julia Maciejewska, tworząc niezwykle rodzinny i przyjazny klimat. Ich osobiste anegdoty i trafne komentarze o laureatach wielokrotnie wywoływały uśmiech na twarzach zebranych.

Władze samorządowe, oprócz burmistrza Piotra Jankowskiego, reprezentowali jego zastępcy Marcin Burchacki i Mariusz Szczechowicz. Obecni byli również radni miejscy i powiatowi, parlamentarzyści, przedstawiciele samorządu oraz lokalni przedsiębiorcy. Sala była wypełniona do ostatniego miejsca, co najlepiej pokazuje, jak silne i zintegrowane jest mławskie środowisko sportowe.

Wyborów w poszczególnych kategoriach – spośród zawodników, trenerów i drużyn – dokonała 15-osobowa Kapituła Plebiscytu. Łącznie nominowanych było 51 osób. Każdy z nich otrzymał pamiątkową statuetkę i dyplom, a laureaci dodatkowo nagrody finansowe przekazane przez sponsorów wydarzenia.

Organizatorami wydarzenia byli burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski, przewodniczący Rady Miasta Filip Kowalczyk, przewodniczący Rady Sportu Adam Kuligowski oraz dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Mławie Edyta Suszek.

Warto podkreślić, że mimo oczekiwania na werdykty, nominowani wzajemnie się wspierali i cieszyli sukcesami innych. To była prawdziwa, sportowa rywalizacja w duchu fair play. I właśnie to najpiękniej definiuje ideę Mławskiej Gali Sportu.

Serdeczne gratulacje dla wszystkich nominowanych i laureatów – Wasze zaangażowanie, praca i pasja są inspiracją dla całej Mławy! Podziękowania kierujemy również do wszystkich osób zaangażowanych w organizację gali oraz sponsorów, których wkład jest jak zwykle nieoceniony.

Z niecierpliwością czekamy na kolejną edycję. Każda odsłona jest inna, ale jedno pozostaje niezmienne – wspólnota, szacunek i radość z sukcesów, które budują sportową tożsamość naszego miasta.

WM/WP

LAUREACI II MŁAWSKIEJ GALI SPORTU

Kategoria Dzieci i Młodzicy 2025 (14 nominowanych)
I miejsce – Mikołaj Wróblewski – Klub Sportowy Studio Treningu Kickboxing Wróblewski
II miejsce – Nadia Florczak – Klub Sportowy Marlin Mława
III miejsce – Franciszek Bucholski – Klub Sportowy Zawkrze Mława

Kategoria Junior Młodszy i Junior 2025 (14 nominowanych)
I miejsce – Igor Chaborski – Klub Pływacki Płetwal Mława
II miejsce – Jan Przybyło – Klub Pływacki Płetwal Mława
III miejsce – Patrycja Ćwiklińska – Karwiński Team Mława

Kategoria Senior 2025 (6 nominowanych)
I miejsce – Aleksandra Przytulska – Karwiński Team Mława
II miejsce – Kamil Krystkiewicz – Karwiński Team Mława
III miejsce – Michał Stryjewski – Miejski Klub Sportowy Mławianka Mława

Kategoria Trener 2025 (9 nominowanych)
I miejsce – Michał Chlastosz – Klub Pływacki Płetwal Mława
II miejsce – Mirosław Karwiński – Karwiński Team Mława
III miejsce – Michał Wodowski – Klub Sportów Walki Husaria Mława

eprasa.pl 1f14d56072

NOWY KURIER MŁAWSKI
WTOREK || 10.03.2026

BYĆ KOBIETĄ, BYĆ KOBIETĄ MARZĘ CIĄGLE...

Każda z nas chciała kiedyś dorosnąć, aby nosić piękne sukienki i wysokie obcasy. Kim chciałyśmy być? Księżniczkami, nauczycielkami, lekarkami, policjantkami, piosenkarkami. Nie wszystkie dziecięce marzenia się spełniły, ale niezależnie od tego, co miałyśmy robić, chciałyśmy być po prostu szczęśliwe! Spełniona kobieta lubi siebie, realizuje się w konkretnej dziedzinie życia. Pokonuje własne słabości...

Po co nam Dzień Kobiet? Odpowiedź jest prosta: zasługujemy na to, żeby choć raz w roku poświęcono nam szczególną uwagę. Dlatego 8 marca możemy bez wyrzutów sumienia sprawić sobie mnóstwo przyjemności i poprosić męża o wyręczenie z domowych obowiązków. To dobra okazja do wyjścia z domu i spędzenia czasu w miłym towarzystwie.

Tego dnia wspominamy dzielne kobiety, które ponad 100 lat temu w USA stawiły czoło wyzyskującym je właścicielom fabryk, wywołując strajk. Domagały się lepszych warunków pracy, sprawiedliwego wynagrodzenia i możliwości uczestniczenia w życiu politycznym swojego kraju. W 1910 roku został ustanowiony Dzień Kobiet, którego ideą było poprawienie pozycji kobiet w społeczeństwie pod względem politycznym i ekonomicznym.

Z biegiem lat sytuacja płci pięknej na świecie faktycznie się poprawiła. Była to trudna i długa droga, na której ostateczny kres niestety będziemy musieli jeszcze poczekać, szczególnie w krajach arabskich. Na szczęście pozycja kobiet w Europie jest wbrew powszechnemu przekonaniu naprawdę dobra i wiele zmieniło się na lepsze.

Warto w dalszym ciągu działać na rzecz kobiet, należy jednak pamiętać, że nie polega to na postrzeganiu mężczyzn jako wrogów, którymi nie są. Jest wielu mądrych i rozsądnych facetów z mocnym kręgosłupem moralnym, którym zależy na tym, abyśmy mogły bez najmniejszych problemów wrócić do pracy po ciąży, spełniać się zawodowo i mieć nieograniczone możliwości rozwoju. Doskonale wiedzą, że tego potrzebujemy. Kobiety, które są szczęśliwe i spełnione, są najpiękniejsze. Ich uroda to nie duży biust czy nogi do nieba, o których wiele z nich marzy. Całe piękno opiera się na tym, ile wysiłku wkładają w swój osobisty rozwój, i wspaniałych efektach w postaci sukcesów zawodowych i osobistych. Dlatego szczególnie zasługujemy na poświęconą tylko nam kartkę w kalendarzu.

Fot. Freepik

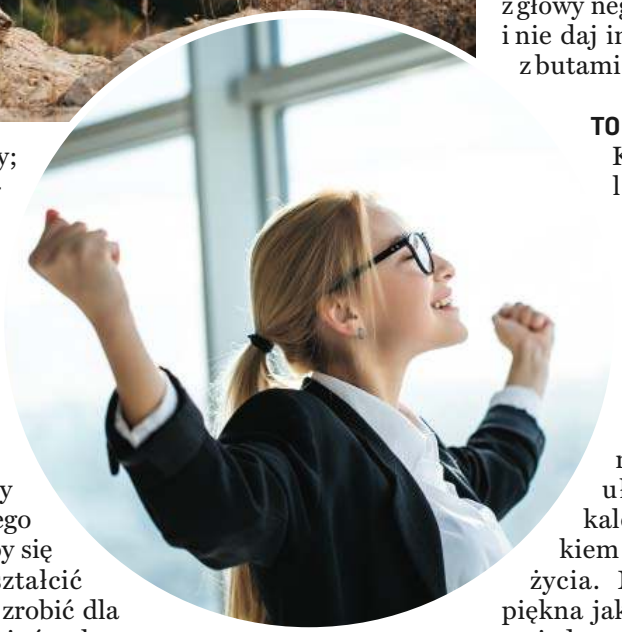

TRZEBA SIĘ REALIZOWAĆ

Krystyna Cholubska: Życie każdej kobiety może być źródłem przyjemności w każdym momencie. Na każdym jego etapie pojawiają się inne potrzeby. Ważne jest, by umieć je odnaleźć i czerpać pełną radość z ich zaspokajania. Żyć pełnią życia. Chciałabym, żeby kobiety zrozumiały, że mogą być niezależne, że nie muszą zawieszać się na facetach i uzależniać swojego życia od mężczyzny; żeby uwierzyły, że mogą niezależnie robić swoje rzeczy, czegokolwiek nie wymyślą. Nie powinny myśleć o tym, żeby złapać bogatego męża, ale żeby się rozwijać, kształcić i coś fajnego zrobić dla siebie, podążać własną drogą. Znam wiele zagubionych osób, które nie wiedzą, co zrobić ze swoim życiem. Boją się kolejnego dnia. Nie próbują wyjść naprzeciw problemom ani walczyć o marzenia. Mechanizm przyjemności jest prosty, a zarazem tajemniczy, bo to, co dla jednego jest przyjemnością, dla drugiego wcale nią być nie musi. Ważne jest to, by się realizować. Tego życzę wszystkim kobietom!

WYRZUĆ NEGATYWNE EMOCJE

Elżbieta Kowalewska: Miejsce kobiety jest dokładnie tam, gdzie jest ona szczęśliwa. Miłość, szacunek i lojalność to nie są jakieś bonusy. To podstawowe elementy zdrowej, partnerskiej relacji z ukochaną osobą. Szczerość i zaufanie należą się nam w przyjaźni. Zasługujemy na to, co najlepsze. Jeśli w to uwierzymy, przestaniemy zadowalać się półśrodkami i docenimy zalety zdrowej asertywności. Będziemy na najlepszej drodze do samoświadomości — rozpoznania i zrozumienia swoich potrzeb. W życiu zawsze kieruję się pewnymi zasadami. Każdy z nas szuka różnych dróg do osiągnięcia celów i czasem gubi się, podejmując nowe decyzje, bo wszyscy chcemy czuć się potrzebni i kochani. Potrzebujemy poczucia bezpieczeństwa, ciepła i nadziei w trudnych chwilach. Trzeba kierować się sercem, ale mieć na uwadze rady przyjaciół. Jeśli kogoś wkurza to, co robisz, a tobie sprawia to przyjemność, to czym się przejmujesz? Wyrzuć z głowy negatywne emocje i nie daj innym wchodzić z butami w twoje życie.

TO JEST MÓJ CZAS

Krystyna Polejewska: Odkąd jestem na emeryturze, żyję pełnią życia i jestem szczęśliwa. Starość nie musi kojarzyć się z odrzuceniem, ułomnościami, kalectwem, smutkiem i niechęcią do życia. Może być tak piękna jak młodość. Jest to jeden z etapów życia, które powinniśmy przeżyć jak najlepiej. Starość czeka przecież każdego. Nie może być pejoratywnym pojęciem. Przeciwnie, powinna wiązać się z szacunkiem i poszanowaniem. Starsi ludzie często żyją na uboczu. Czują się niepotrzebni, niechciani, zepchnięci na margines życia. Ukrywają się przed światem, czują się bezbronni na skutek swoich ułomnościach i słabościach oraz niezauważeni. Młodzi pędzą, są w ciągłym biegu. Przechodzą obok starszych, nie zauważając ich, dopóki sami się starymi nie staną. Uważam, że jesień życia powinno się spędzić na realizowaniu swoich marzeń i spełnianiu się. Zawsze marzyłam o podróżach i udało mi się już dwa razy pojechać na wczasy za granicę. Pracując i wychowując dzieci, nie miałam czasu na czytanie książek, spotkania z koleżankami, wyjścia do kina. Teraz korzystam z tego, ile mogę. Mam czas na staranny makijaż, na spacery. Teraz jest mój czas i zamierzam go dobrze wykorzystać.

PIERWSZY LOT SAMOLOTEM

Janina Korościk: Po 50 kobieta też może być piękna — wbrew temu, co myślą inni, na przekór światu, który goni za młodością. Wiedzą o tym seniorzy, którzy decydują się wyjść z domu i spotykać w klubach seniora. My w naszym klubie nie nudzimy się nigdy. Organizujemy spotkania, wieczorki taneczne i wycieczki albo jeździmy na wczasy. Razem spełniamy swoje marzenia, rozwijamy pasje. Ten czas bardzo nas zintegrował, umocnił w działaniach i spowodował, że funkcjonujemy jak jedna wielka rodzina. Mamy wiele pięknych wspomnień i jeszcze wiele marzeń do zrealizowania. Wciąż mamy nowe pomysły. Chętnie włączamy się w różne akcje charytatywne. W wieku 54 lat po raz pierwszy leciałam samolotem. Marzeniem moim było zobaczyć Włochy i dwa lata temu udało mi się to marzenie zrealizować. Spełniłam się jako matka, babcia, pracownik. Teraz odnajduję swoje pasje i realizuję je. Jestem naprawdę szczęśliwa i dumna z siebie.

eprasa.pl 1f14d56072

MOJE NAJWIĘKSZE SZCZĘŚCIE

Małgorzata Jaroszewska: Uważam, że pierwszym krokiem do bycia szczęśliwą kobietą jest... pokochanie siebie. Musisz czuć się dobrze sama ze sobą, nie zarzucać sobie, że mogłaś dla siebie zrobić więcej. Myślę, że szczęśliwa kobieta musi być spełniona. Składają się na to macierzyństwo oraz zadowolenie z życia osobistego i rodzinnego. Natomiast sukces zawodowy wiąże się z realizacją planów i pasji. Ja czuję się spełniona. Moja rodzina to moje największe szczęście. Jestem dumną mamą trójki dzieci i czwórki wnuków. To moje największe szczęście.

POMAGAM, PODRÓŻUJĘ I GOTUJĘ

Bożenna Skowron: Spełniona kobieta jest zadowolona z siebie i swojego życia. Ma marzenia i odwagę do ich realizacji. Wierzy w siebie i swoje możliwości, ufa swojej mądrości i wie, że w życiu nigdy nie jest za wcześnie ani za późno. To kobieta, która ma apetyt na życie i jest otwarta na nowe doświadczenia. To osoba, która ma siłę do pokonywania trudności, ale daje sobie prawo do słabszych dni. Kocha siebie i swoich najbliższych. Czuje się kochana. Ma swoje pasje i swoje radości. To kobieta, która czuje się piękna i wie, że jest ważna. Czy czuję się szczęśliwą kobietą? Oczywiście, że tak! Mam wspaniałą rodzinę: męża i dzieci. Praca zawodowa daje mi wiele satysfakcji, natomiast pasje pozwalają na rozwijanie się i czerpanie radości z tworzenia. Uwielbiam rękodzieło. Tworzę z kawałków drewna, papieru i innych materiałów różne kompozycje, które zdobią mój dom i moje biuro. Część prac przeznaczam na aukcje charytatywne. Cieszy mnie, że pieniądze z ich sprzedaży pomagają innym ludziom. Uwielbiam podróżować i eksperymentować w kuchni. Każdego dnia zasypiam z uśmiechem na ustach, bo jestem naprawdę szczęśliwa.

SILNA PŁEĆ

Karolina Wasilewska: Silne, aktywne, ambitne, pracowite i wielozadaniowe — takie jesteśmy my, kobiety. Realizujemy się jako matki, spełniamy się zawodowo, wolny czas spędzamy aktywnie, bo kochamy sport i zdrowy styl życia. Dla nas nie ma rzeczy niemożliwych! Bo kobieta to przecież silna, a nie słaba płeć. Szczęśliwa i zadowolona kobieta dojrzała to spełniona kobieta, która ma rodzinę i świadomość, że ma w niej oparcie. Wydaje mi się, że w ostatnim czasie bardzo dużo się zmieniło. Na dobre. Znacznie zwiększyła się świadomość dojrzałych kobiet co do ich możliwości i potencjału i coraz śmielej po to sięgają. Coraz też więcej kobiet w tym wieku podnosi głowę i domaga się należnych im praw oraz szacunku. Chcą żyć aktywnie i radośnie, spełniać marzenia i rozwijać swoje zainteresowania. I mówią o tym głośno. I nie dotyczy to tylko wielkich miast, ale również mniejszych miejscowości i terenów wiejskich.

POKOCHAĆ SIEBIE

Anna Chojnowska: Kobieta XXI wieku walczy o swoją pozycję. Jest wykształcona, dba o siebie, zna kilka języków. Niezależnie od wieku chcemy wciąż się rozwijać, ciągle uczyć się czegoś nowego. Właśnie to wyróżnia pewne siebie kobiety z szarego tłumu. Pierwszym krokiem do bycia kobietą sukcesu jest... pokochanie siebie. Musisz czuć się dobrze sama ze sobą, nie wyrzuca sobie, że mogłaś dla siebie zrobić więcej. Myślę, że kobieta sukcesu musi być spełnioną kobietą. Składa się na to macierzyństwo oraz zadowolenie z życia osobistego i rodzinnego. Natomiast sukces zawodowy wiąże się z realizacją swoich planów i pasji. Ja czuje się spełniona. Moja rodzina to moje największe szczęście i to ona pozwala mi być kobietą, która nigdy nie rezygnuje z marzeń. Wiem, że wszystko można osiągnąć ciężką pracą i pozytywnym nastawieniem do życia.

WYRZUCIĆ Z GŁOWY NEGATYWNE EMOCJE

Danuta Kurowska: Żyjemy w czasach, gdy wszystko się zmienia w mgnieniu oka. Trzeba być otwartą na chłonięcie wiedzy, na ustawiczne zwiększanie swoich kompetencji, być odważną i nie bać się zmian, uczyć się, rozwijać swoje zainteresowania, pasje i hobby, nie ograniczając się do jednej dziedziny. To, ile możesz zrobić, zależy tylko od ciebie. I trzeba mieć dobry kontakt z drugim człowiekiem. Miejsce kobiety jest... dokładnie tam, gdzie jest ona szczęśliwa. Miłość, szacunek i lojalność to nie są jakieś bonusy — to podstawowe elementy zdrowej, partnerskiej relacji z ukochanym. Szczerość i zaufanie należą się nam w przyjaźni. Zasługujemy na wszystko, co najlepsze. Jeśli w to uwierzymy, przestaniemy zadowalać się półśrodkami i docenimy zalety zdrowej asertywności. Będziemy na najlepszej drodze do samoświadomości — rozpoznania i zrozumienia swoich potrzeb. Choć każdy z nas szuka różnych dróg do osiągnięcia celów i gubi się, podejmując nowe decyzje, wszyscy chcemy czuć się potrzebni i kochani. Potrzebujemy poczucia bezpieczeństwa, ciepła i nadziei w ciężkich chwilach. Trzeba kierować się własnym sercem, lecz mieć na uwadze rady przyjaciół. Jeśli kogoś wkurza to, co robisz, a tobie sprawia to przyjemność, czym się przejmujesz? Wyrzuć z głowy negatywne emocje i nie daj innym wchodzić z butami w Twoje życie. Nie przeżyją go za ciebie.

BYCIE NIEIDEALNĄ TO NIC ZŁEGO

Justyna Majewska: Szczęśliwa kobieta to taka, która wie, że zna swoją wartość i nie szuka jej potwierdzenia u innych. To wolna kobieta, która umie i wie, kiedy odpocząć, zatrzymać się; kobieta, która odkryła, że szczęście to stan umysłu, a nie chęć posiadania; to kobieta, która wie, że bycie nieidealną to nic złego, i czuje się wolna z tego powodu; mająca przy sobie osoby, które kochają ją, a nie oceniają. Daje jej to spokój i ciepło, a tym samym ogromne pokłady szczęścia, które może przekazywać dalej. Bo kobieta szczęśliwa to światło i ciepło. Taka kobieta wspiera innych, nie ocenia. Daje z siebie tyle, ile może, ale też wie, że żeby być dla innych, musi być dla siebie. Pielęgnuje swoje pasje i pomaga je rozwijać innym. Spełnia marzenia, by uczyć swoje dzieci tego samego.

Joanna Karzyńska

eprasa.pl 1f14d56072

3325otbp-v -K

eprasa.pl 1f14d56072